

PIOTR DASZKIEWICZ 

Ostatni list Antoniego Andrzejowskiego (1785-1868) – cenne świadectwo historii „Flory Ukrainy”

<https://doi.org/10.5281/zenodo.7773076>

Instytut Historii Nauki PAN, Warszawa, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, Polska
PatriNat OFB-Muséum National d’Histoire Naturelle, Paris, 57, Rue Cuvier-CP 41, 75231 Paris Cedex 05,
Francja, e-mail: piotrdas@mnhn.fr, ORCID 0000-0002-6631-100X

Abstract: The last letter of Antoni Andrzejowski (1785-1868) – a valuable testimony to the history of "Flora of Ukraine". The article presents a letter from Antoni Andrzejowski to Joseph Decaisne, kept in the collection of the Institut de France in Paris. The letter accompanied the shipment of herbarium and plant seeds from Ukraine. Andrzejowski, critical of Candolle's *Prodromus systematis naturalis regni vegetabilis*, asks for help in identifying some species. The letter contains a lot of information about the last period of Andrzejowski's life and his work in Stawiszce. Herbarium specimens sent to Paris were also presented. The letter is a valuable testimony to the history of "Flora of Ukraine", a work that Andrzejowski did not manage to complete. It is also an interesting contribution to the biography of the outstanding naturalist and the history of botany in the nineteenth century.

Key words: History of botany, flora of Ukraine, Antoni Andrzejowski, Joseph Decaisne, National Museum of Natural History in Paris.

W zbiorach Instytutu Francuskiego (Institut de France), w spuściznie Josepha Decaisne'a przechowywany jest list Antoniego Andrzejowskiego (1807-1882). Zarówno postać Josepha Decaisne'a (1807-1882), wybitnego botanika, profesora kierującego działem upraw Narodowego Muzeum Historii Naturalnej w Paryżu (Muséum national d’Histoire naturelle), jak i jego związki z polską nauką, były już przedmiotem wcześniejszych badań (DASZKIEWICZ 2013, 2014). Wspomniany został także list Antoniego Andrzejowskiego, jednak nie opublikowano jego tłumaczenia na język polski, ani też nie przeprowadzono analizy. Nigdy wcześniej nie zestawiono jego treści z arkuszami zielnikowymi z paryskiego muzeum. Z treści jedyne odnalezionego do dzisiaj listu, który został przesłany do Decaisne'a wraz z nasionami i okazami zielnikowymi wynika, że był to kolejny dokument prowadzonej już wcześniej korespondencji. Nie wiadomo jednak jakie były losy odpowiedzi i przesyłek francuskiego przyrodnika wysłanych A. Andrzejowskiemu.

W liście Antoni Andrzejowski bardzo skromnie przedstawia siebie jako botanika. Należy jednak pamiętać, że był on przyrodnikiem bardzo wszechstronnym, nie tylko botanikiem, ale również zoologiem, paleontologiem i geologiem, szczególnie zasłużonym dla badań przyrody Ukrainy (SKIRGIELLO *et al.* 1987, GRABOWSKA 1989, DASZKIEWICZ & BAUER 2008, ZAVIALOVA *et al.* 2021). Zasługi Andrzejowskiego dla botaniki są dobrze znane i były już wielokrotnie opisywane (GRĘBECKA 1998, 2005, ZAVIALOVA *et al.* 2021). W trakcie licznych podróży zgromadził on bogaty materiał, liczący blisko dziewięć tysięcy gatunków, który posłużył do utworzenia zielnika (MOWSZOWICZ 1968). Ten niezwykle cenny dar przekazany Uniwersytetowi Kijowskiemu znajduje się obecnie w Instytucie Botaniki im. M.K. Kholodnego Ukraińskiej Akademii Nauk. Szacuje się, że Andrzejowski opisał ponad 250 nowych taksonów roślin naczyniowych, brał udział w organizacji wielu parków i ogrodów, odegrał ważną rolę w nauczaniu botaniki w Liceum Wołyńskim w Krzemieńcu, a po jego likwidacji, na Uniwersytecie Kijowskim (ZAVIALOVA *et al.* 2021). W liceum Krzemienieckim pracował również jako nauczyciel rysunku. W Wilnie kształcił się w sztukach pięknych, był uczniem uznanego artysty, malarza Józefa Oleszkiewicza (1777-1830). Ważną część dorobku Andrzejowskiego stanowi ikonografia botaniczna, o czym wspomina w prawdopodobnie ostatnim liście do J. Decaisne'a:

Wyznam Panu szczerze moje odczucie! Wierzyłem, że jestem botanikiem, nie tylko przedsięwziąłem moją florę Ukrainy, ale i własnoręcznie sporządziłem dziesiątki kolorowych ilustracji rzadkich roślin. Staralem się odtworzyć je z natury ze wszystkimi szczegółami botanicznymi na tyle na ile oczy osiemdziesięciolatka mi pozwoliły.

Po represyjnym usunięciu z uniwersytetu, w odwecie za ukrywanie poszukiwanego przez „carską ochronę” spiskowca, Andrzejowski nauczał w Liceum księcia Bezbordki w Niżynie i nadal herboryzował. Przez wiele lat przygotowywał „Florę Ukrainy”. Wcześniej opublikował w formie książkowej opisy botaniczne sporządzone w czasie podróży po Ukrainie (ANDRZEJOWSKI 1823, 1830) i szereg artykułów w różnych naukowych czasopismach polskich i rosyjskich m.in. w *Bulletin de la Société impériale des naturalistes de Moscou*. „Flora Ukrainy” miała niewątpliwie być zwieńczeniem jego botanicznych prac. Ukazała się jedynie jej pierwsza część, zawierająca wyłącznie rodzaje bez wyszczególniania gatunków. Wydana została już po śmierci autora, choć złożona do druku została jeszcze za jego życia, czego dowodem jest cenzorska zgoda na druk nosząca datę 20 czerwca 1868 roku.

Ostatnie lata życia, począwszy od 1864 roku, Andrzejowski spędził w Stawiszczach, w majątku zaprzyjaźnionego z nim Aleksandra Branickiego (1821-1877), przyrodnika, podróżnika i mecenasa nauk, który sfinansował wydanie, zadedykowanego mu, pierwszemu tomowi „Flory Ukrainy”. Właśnie z tego okresu pochodzi list do J. Decaisne'a, napisany w niespełna dwa miesiące przed śmiercią A. Andrzejowskiego. Poświęcony jest on głównie przygotowaniu „Flory Ukrainy”. Przesyłając do Paryża okazy zielnikowe Andrzejowski prosi Decaisne'a o pomoc w oznaczeniu przesłanych okazów, gdyż na miejscu nie miał do kogo się zwrócić i sam określał się jako „naukowy sierota”. Pamiętajmy, że list był pisany w 1868 roku, po represyjnej likwidacji ośrodków naukowych w Wilnie i Krzemieńcu po powstaniu listopadowym i zaledwie cztery lata po represjach po powstaniu styczniowym. W liście Andrzejowski krytycznie oceniał decyzje George'a Benthama (1800-1884) i Alphonsa Pyrama de Candolle'a (1806-1893), opublikowane w *Prodromus systematis naturalis regni vegetabilis*, dotyczące statutu gatunkowego szeregu roślin z rodzin jasnowiątych Lamiaceae i motylkowatych Fabaceae. Uznawał, że nie dysponowali oni wystarczającym materiałem zielnikowym z Ukrainy. Warto przy okazji przypomnieć współpracę de Candolle' i Andrzejowskiego, którą MOWSZOWICZ (1968) trafnie podkreślał:

W rękopisie pozostała dysertacja Andrzejowskiego pt. Animadversiones in genera Orthoplearum, Brassicarum Systematis naturalis vegetabilium Augusti Pyrami de Candolle (...) De Candolle nazywa Andrzejowskiego Cruciferarum indagator solerissimus; najbieglejszym badaczem krzyżowatych. De Candolle wyróżnił nowy rodzaj Andrzejowskia vel Andreowska wśród krzyżowych, nadając na cześć botanika polskiego Andrzejowskiego w Krzemieńcu, nazwy trzem syberyjskim gatunkom, wydzielonym przez niego z rodzaju Sisymbrium, Rukiew.

Zielnik de Candolle'a, także ten, który posłużył do opracowania *Prodromus systematis naturalis regni vegetabilis*, został zdigitalizowany przez genewski ogród botaniczny *Conservatoire et Jardin Botanique de Genève*¹. W zielniku przechowywanych jest 65 roślin przesłanych przez Andrzejowskiego. Znacząca ich część została wysłana w 1868 roku. Można zatem przypuszczać, że Andrzejowski, podobnie jak w przypadku Decaisne'a, zwracał się do A.P. de Candolle'a z zapytaniem o oznaczenie niektórych gatunków dla potrzeb „Flory Ukrainy”. Jak wynika ze wstępu do pierwszego tomu, w kolejnych tomach, zamierzał on zastosować system klasyfikacyjny z *Prodromus systematis naturalis regni vegetabilis*:

Następne części, traktujące o gatunkach roślin Flory Ukraińskiej, ułożyłem na sposób wzorowo-uczonego dzieła dokt. Kocha², wspomnionego wyżej Synopsis Florae Germanicae, postępując wskazaną przez niego drogą i powszechnie przyjętym dzisiaj systematem naturalnym Dekandola (ANDRZEJOWSKI 1869).

W liście do J. Decaisne'a A. Andrzejowski przedstawił także swój warsztat pracy. Swoje badania opierał nie tylko na wielokrotnych i wieloletnich podróżach po Ukrainie, herboryzacjach i analizie okazów zielnikowych, ale także na uprawie w ogrodach, najpierw w Krzemieńcu, a następnie w Stawiszczach. Podobnie jak w liście, podkreślał znaczenie tej metody także we wstępie do „Flory Ukrainy”:

Znawca, amator i kultywator skarbów międzytropiczkowych i innych egzotycznych roślin, posiadacz zbioru wysokiej naukowej wartości plant gruntowych i szklarniowych w parku swoim Sieniawskim, Hrabia Alexander Branicki znalazł myśl moją godną wykonania, dał pomoc znakomitą, wyznaczając miejsce na ogródek dla roślin krajowych.

Od lat trzech założony, mieści już w sobie żyjących do sześciuset gatunków roślin, po większej części długo trwałych, między którymi chwastów bardzo nie wiele, dwuletnich mało, a rocznych ani jednego niema. Zbiór ten o wiele byłby znaczniejszym, ale wielka ilość roślin z dalszych okolic, na ten raz jeszcze przenieść się nie dała. Uprawianie tych roślin, badanie ich od wyjścia z ziemi aż do wydania nasion, stało się dla mnie księgą pouczającą więcej może, niż uczone znakomitych botaników dzieła. Ileż przeto sprostowało się dawnych mniemań, ile światła roznieciło w rozpatrywaniu cech, odznaczających familie, rodzaje i gatunki roślin znanych i wskazano nowe? Ale oprócz żywych, zebrano się w zielniku do 800 gatunków, a wszystkie z tych samych okolic. Cały ten zbiór żywych i zasuszonych roślin stanowi fundament zamierzonej i przedsięwziętej przeze mnie Flory Ukrainy; a że i dawnych obserwacji dochoowało się niemało, mniemam więc, że i ogół da się obrobić i na świat wydać (ANDRZEJOWSKI 1869).

Wraz z listem Andrzejowski przesłał do Paryża zielnik i nasiona. Wśród dokumentów, przekazanych Bibliotece Głównej przez dział upraw, znajduje się papierowa teczka,

¹ <https://www.ville-ge.ch/musinfo/bd/cjb/chg/>.

² Wilhelm Daniel Joseph Koch (1771-1849), niemiecki botanik i lekarz, profesor Uniwersytetu w Erlangen, właściciel ogrodu botanicznego i autor szeregu prac botanicznych m.in. wydawanej w latach 1835-37 *Synopsis florae germanicae et helveticae*. Właśnie to dzieło było modelem dla „Flory Ukrainy” Andrzejowskiego.

zatytułowana „Pan Andrzejowski, nasiona zebrane na Ukrainie”, datowana na kwiecień 1865 roku. Niestety, żaden z kilku przechowywanych w tej teczce dokumentów nie ma związku z A. Andrzejowskim, czy też roślinami z Ukrainy. W innej teczce, z grudnia 1868 roku, znajduje się kartka z zapisanym atramentem nazwiskiem i adresem w Stawiszczach „Andrzejowskiego emerytowanego profesora”, na której ktoś (prawdopodobnie J. Decaisne) ołówkiem dopisał „115 torebek z nasionami”. Zielnik Narodowego Muzeum Historii Naturalnej jest w znacznej części zdigitalizowany. Dostępne są zdjęcia okazów przesłane przez Andrzejowskiego w 1868 roku. W muzealnym katalogu figuruje 26 okazów: *Geranium pratense* L. (nr MNHN-P-P00834372, pierwotnie oznaczony jako *Geranium leucanthum* ANDRZEJOWSKI), *Arctostaphylos uva-ursi* (L.) SPRENG. (nr MNHN-P-P00351390), *Campanula rapunculoides* L. (nr MNHN-P-P00182850), *Asyneuma canescens* (WALDST. & KIT.) GRISEB. & SCHENK (nr MNHN-P-P00278640), *Orthilia secunda* (L.) HOUSE (nr MNHN-P-P00468853), *Cynoglossum officinale* L. (nr MNHN-P-P00617483), *Anchusa ochroleuca* M.BIEB (nr MNHN-P-P00595851), *Anchusa officinalis* L (nr MNHN-P-P00595927 data zbioru 1860), *Anchusa barrelieri* VITMAN (nr MNHN-P-P00595260), *Galium volhynicum* POBED. (nr MNHN-P-P00557371 *Asperula glauca* Bess. in campis varior), *Pyrola minor* L (nr MNHN-P-P00456966), *Chimaphila umbellata* (L.) W.P.C.BARTON (nr MNHN-P-P00479531), *Onosma tinctoria* M.BIEB. (nr MNHN-P-P00514862), *Pyrola chlorantha* Sw. (nr MNHN-P-P00456709 drugi okaz z innego miejsca podpisany « Fischer »), *Pyrola media* Sw. (nr MNHN-P-P00456875), *Pyrola rotundifolia* L. (nr MNHN-P-P00457559), *Pulmonaria angustifolia* L. (nr MNHN-P-P00505797), *Pulmonaria mollis* WULFEN ex HORNEM (nr MNHN-P-P00505926), *Adenophora liliifolia* (L.) A.DC. (nr MNHN-P-P00243634 i inny okaz MNHN-P-P00243635), *Campanula glomerata* L. subsp. *glomerata* (nr MNHN-P-P00177124), *Campanula latifolia* L. (nr MNHN-P-P00177338), *Campanula persicifolia* L (nr MNHN-P-P00177737, zebrany przez Andrzejowskiego, pochodzi z zielnika z Uppsali, stamtąd do zielnika E. Cosson, z którym trafił do paryskiego muzeum), *Aconitum lycoctonum* L. (nr MNHN-P-P02344654). W opisie okazów oznaczone są siedliska n.p. «in pratis sylvstris humidis», «in campis vulgaris» i lokalizacje zebrania okazów. Nie wiadomo, czy stare etykiety zostały napisane ręką A. Andrzejowskiego, czy sporządzono je już w Paryżu.

Jaki był dalszy los „Flory Ukrainy”? Antoni Andrzejowski zmarł 12 grudnia 1868 roku i nie zdołał jej ukończyć. W literaturze zdarzały się jednak i takie głosy (BEREZOWSKA 1913):

Doszła nas tylko pierwsza część «Flory Ukrainy» z podaniem rodzajów. Następną część, o której wspomina sam Andrzejowski w przedmowie do tomu z wyszczególnieniem bardzo dokładnym gatunków «systemem naturalnym Decandolle'a», zaginęła. Może się znajduje jeszcze egzemplarz w bibliotece Branickich. Współcześni musieli jednak znać i tę pracę; wielu przyrodników, którzy prowadzili badania po Andrzejowskim, musiało czerpać z niej wiadomości, które wcielali do swoich prac.

Nie ulega jednak wątpliwości, że praca ta nigdy nie została ukończona. Notatki i dane zebrane przez Andrzejowskiego były jednak później wykorzystywane. Atanazy Rogowicz (1813-1878), profesor botaniki Kijowskiego Uniwersytetu i współpracownik Andrzejowskiego, dzięki uprzejmości Aleksandra Branickiego, przeanalizował zielnik i wybrał 278 rzadkich gatunków roślin Ukrainy (GRĘBECKA 2005). Okazy przesłane do Genewy i Paryża nadal stanowią, obok zbiorów z Kijowa, cenny materiał dla badań naukowych (MOSYAKIN & BRCK 2021). Prezentowany w niniejszym artykule list jest cennym świadectwem historii botaniki, cennym zarówno dla biografii Antoniego Andrzejowskiego jak i dla historii napisanego przez niego dzieła „Flory Ukrainy.”

Panie Profesorze,

Przed ponad trzema laty miałem zaszczyt ofiarować Panu kilka nasion naszych ukraińskich roślin. Od tego czasu mój ogród znacząco się wzbogacił, pozwałam sobie przekazać Panu niewielką przesyłkę. Jednakże tym razem nie są to jedynie nasiona, załączam niewielką kolekcję wysuszonych okazów roślin. Nie jest to całość naszej flory. Brakuje w niej storczyków, Monochlamydae³ i traw. Zachowuję je na inną okazję ponieważ paczka byłaby większa od tej i proszę Pana o przyjęcie jej z wyrozumiałością dla tego, który pozwolił sobie ofiarować ją Panu.

Pomiędzy nasionami być może znajdzie Pan gatunki wysłane uprzednio, jednakże to nie przez zapomnienie lecz wysyłam je Panu aby posiadał Pan nasiona z miejsca [zebrania] każdego z gatunków⁴. Pomiędzy suszonymi roślinami, które ofiarowuję Panu znajdzie Pan prawie wszystkie *plantarum rarissimum* z Ukrainy i poddaję je pańskiemu osądowi, prosząc o zaszczytowanie mnie Pańskimi uczonymi uwagami o tym co Pan zobaczy; ponieważ muszę szczerze wyznać, że nie czuję się wystarczająco kompetentny i brak mi wielu dzieł na podstawie których mógłbym podjąć ostateczną decyzję.- Rodzaje Thalictrum, Aconitum, Dianthus, Astragalus, Potentilla, Campanula, Gentiana, Veronica, Labia są dla mnie najtrudniejsze. Skromnie przyznaję, że Prodrromus Pana Decandolle'a nie satysfakcjonuje mnie. Widać w nim, że rośliny z naszych stron są znane temu Panu jedynie z bardzo niekompletnych prób. Veronica dentata⁵, Vicia striata⁶, V. prostrata⁷, których miałem okazję zbadania tysiące żywych okazów (ponieważ są bardzo częste na Ukrainie) są zbyt lekko potraktowane przez Pana Benthama, widać, że posiadał on jedynie mało pouczających próby, to samo [z rodzajem] Salvia. Doskonale znam gatunki S. cremenecensis, S. betonicifolia⁸, S. campestris i dzięki Pańskiej dobroci S. pendula et S. sithornis, byłem jeszcze w wystarczającym stanie aby te żywe rośliny porównać w moim ogrodzie i zdecydować o ich cechach [gatunkowych]. Z Panem Kochem, wierzę, że V. dentata et V. Austriaca są zaledwie dwiema odmianami pomiędzy tysiącami okazów pośrednich i że Veronica prostrata jest bardzo odmiennym gatunkiem, nie łączącym się poprzez swoje formy polimorficzne z poprzednim.

Mniej więcej podobnie rzecz się ma z szalwiami S. cremenecensis ma mieszane cechy S. nutans i S. dumetrorum⁹, S. betonicifolia wcale nie przypomina S. pendula I. Par !, która jest dość zbliżona do S. sylvestris. Wierzę, iż gdyby Pan Bentham miał okazję obserwowania tyłu okazów ile spotyka w naszych stronach to zmieniłby opinię. Kiedyś prowadziłem moje obserwacje w ogrodzie botanicznym w Krzemieńcu; następnie moje wycieczki na stepy Ukrainy i Podola, nauczyły mnie znajomości naszych roślin i ich uprawa w moim ogrodzie potwierdziła moje obserwacje. Proszę zechcieć, Panie Profesorze, wydać decyzję, którą uszanuję niczym prawo i podporządkuję się niej w moich opisach we Florze ukraińskiej nad którą pracuję pięć lub sześć lat.

Wiem dobrze, że Pańskie prace naukowe, zajęcia związane z Pańskim stanowiskiem zostawiają Panu mało czasu na inne sprawy? Będę jednakże na tyle niedyskretnym że

³ Rośliny z kwiatami mającymi jedynie albo płatki albo sepale, grupa taksonomiczna w systemie Hookera i Benthama.

⁴ Widocznie uprzednio wysłane nasiona pochodziły z ogrodu Andrzejowskiego.

⁵ Aktualna nazwa *Veronica austriaca* subsp. *dentata* (F.W.SCHMIDT) WATZL, 1910.

⁶ Aktualna nazwa *Vicia pannonica* subsp. *striata* (M.BIEB.) NYMAN, 1878.

⁷ Aktualna nazwa *Vicia pannonica* var. *purpurascens* (DC.) SER., 1825.

⁸ Aktualna nazwa *Salvia nutans* L., 1753.

⁹ Gatunek opisany po raz pierwszy przez Andrzejowskiego w 1822 roku w pracy W. Bessera *Enumeratio plantarum per Volhyniam et Podoliam observatarum*.

odważam się prosić o rzucenie okiem na moje rośliny i zaznaczenie Pańską ręką oceny w tym zielniku. Będą to wyrocznie dla mnie, starego botanika, u którego znajdzie Pan pragnienie bycia użytecznym dla nauki, na tyle na ile moja ograniczona wiedza mi na to pozwala.

Wyznam Panu szczerze moje odczucie! Wierzyłem, że jestem botanikiem, nie tylko przedsięwzięłem moją florę Ukrainy, ale i własnoręcznie sporządziłem dziesiątki kolorowych ilustracji rzadkich roślin. Staralem się odtworzyć je z natury ze wszystkimi szczegółami botanicznymi na tyle na ile oczy osiemdziesięciolatka mi pozwoliły. Sześćdziesiąt lat poświęconych botanice nasunęły mi myśl, że coś wiem ale mając 83 lata dostrzegłem, że wiem zbyt mało i, że pozostało mi wiele rzeczy do nauczenia gdyby jeszcze był na to czas.

Proszę wybaczyć mi, Panie Profesorze, długość mojego listu, potrzebowałem naukowego spotkania, którego całkowicie mi tutaj brak. Są wprawdzie Profesorowie, którym nie brak chęci ale nie są to Viri rei herbaei periti¹⁰! Proszę więc Pana o nieodmawianie mi Pańskich obserwacji tak cennych dla naukowego sieroty. Będę potrafił je użyć i na całe życie zachwam najgłębszą wdzięczność i najwyższe uznanie.

Pański uniżony sługa

Antoni Andrzejowski

Prof. Emeryt.

20 października

1 listopad

1868

Stawiszcze Gubernia Kijowska Dystrykt Tamopol powiat Taraszczański

przez Białacerkiew

Stawiszcze

PIŚMIENNICTWO

- ANDRZEJOWSKI A. 1823. Rys botaniczny krain zwiedzonych w podróżach pomiędzy Bohem, a Dniestrem od Zbrucza aż do Morza Czarnego odbytych w latach 1814, 1816, 1818, 1822. Wilno: 127 pp.
- ANDRZEJOWSKI A. 1830. Ciąg drugi z podróży w 1823 i 1824. Wilno: 93 pp.
- ANDRZEJOWSKI A. 1869. Flora Ukrainy czyli opisanie roślin dziko rosnących w Ukrainie przed-dnieprowej i w sąsiednich z nią okolicach Wołynia, Podola i Gub. Chersońskiej. Warszawa: 93 pp.
- BEREZOWSKA E. 1913. Antoni Andrzejowski. *Ziemia* 4(17): 278–281.
- DASZKIEWICZ P. 2013. Histoire de la botanique polonaise à travers la correspondance de Joseph Decaisne (1807-1882) conservée à l'Institut de France et au Muséum National d'Histoire Naturelle. *Organon* 45: 171–183.
- DASZKIEWICZ P. 2014. Joseph Decaisne (1807-1882) i jego polscy korespondenci. *Rocznik Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego* 62: 62–72.
- DASZKIEWICZ P., BAUER M.A. 2008. Antoni Andrzejowski and his Contribution to Early 19th Century Knowledge to the Ukrainian Herpetofauna. *Bibliotheca Herpetologica* 7(2): 14–21.
- GRABOWSKA J. 1989. Antoni Andrzejowski jako geolog. *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki* 34/2: 261–270.
- GRĘBECKA W. 1998. Wilno-Krzemieniec: botaniczna szkoła naukowa. Warszawa: 288 pp.
- GRĘBECKA W. 2005. Botany in Krzemieniec: People, Teaching, Research Work. *Organon* 34: 51–71.
- MOSYAKIN S., BRCK R.J. 2021. On the proper type designation for *Camelina microcarpa*, a wild relative and possible progenitor of the crop species *C. sativa* (Brassicaceae). *Candollea* 76: 55–63.
- MOWSZOWICZ J. 1968. Antoni Andrzejowski (1785-1868). *Wszehświat* 11: 282–283.

¹⁰ Sentencja łacińska oznaczająca, że ludzie ci nie są specjalistami w dziedzinie zielników.

- SKIRGIELLO A., BUKOWIECKI H., KOWALSKA K. 1987. pp. 49–50, In: FELIKSIAK S. (Ed.), Andrzejowski Antoni, Słownik Biologów Polskich, Warszawa.
- ZAVIALOVA L., ILINSKA P.A., MYKHALUK I., SHEVERA M. 2021. Scientific achievements of Antoni Andrzejowski (on the 235th anniversary). *Geo & Bio* 20: 160–171.

Accepted: 1 March 2023; published: 27 March 2023

Licensed under a Creative Commons Attribution License <http://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>